

# *Dzieje Korony i Litwy,*

*czyli wielka księga historii  
przesławnego narodu szlacheckiego  
i królów możnych sława.*



*Spisane pro publico bono, Anno Domini 2012.*

# *Trzy wielkie dynastie:*



1. August IV
2. Michał II August
3. August IV
4. Jan IV  
Reformator

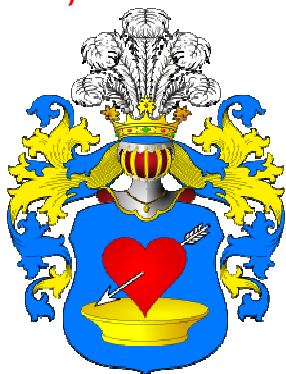


5. Adam I



6. Jerzy I Wielki
7. Jerzy II
8. Michał III  
Sprawiedliwy
9. Franciszek  
Ferdynand I
10. Karol Józef I

## *Żrółowe polskie i wielkie księżne litewskie:*



Victoria di Gautier  
(małżonka króla Augusta IV)



Sidonia z Zamoyskich  
(małżonka króla Jerzego II)

## Księga Pierwsza, czyli panowanie króla Augusta IV.



**Z**wieje te są tak dawne i odległe, że już niewielu je pamięta, a jedynie niektórzy zachowali je w swej pamięci. Wszystko zaczyna się, gdy ostatni potomkowie króla Fryderyka Augusta I z Wettinów wymarli. Wydawać by się mogło, że kraj znowu w czarnych czeluściach mroku się znalazł. Nie było nikomu wiadomo, co czynić i jak działać. W wielkich tarapatach naród i ojczyzna się znalazli. Szlachta, starym zwyczajem zjechała na elekcji wolnej pole, a miało to miejsce w listopadzie Anno Domini 2008. Electio viritum dokonano i na nowego króla wybrano Zbigniewa Aleksęgo Bierzyńskiego Medyceusza. A był to pan i magnat potężny, skoligacony przez małżeństwo swojej matki z księżęciem rodem Medyceuszy, który pochodził z dalekiej Rotrii. Za początek panowania króla Augusta IV, bo takie przybrał imię, uważa lud kilka dat. Pierwsza to 08 listopada 2008 roku, kiedy odbyła się uroczysta koronacja nowego króla przez patriarchę Aleksandra I. Druga data to 11 listopada 2008 roku, którą uznają wszyscy za początek królowania Augusta. Trzecia, to 14 listopada 2008 roku, a był to dzień, w którym król August publicznie na Forum Mikronacji proklamował Królestwo Polskie. Kto jednak zechce dojść prawdy, zagubi się. Niewiele dokumentów, spisów i pieczęci

przetrwało z tamtych dawnych czasów, jedynie starzy ludzie wspominają te daty i jedynie na ich przesłankach oprzeć się mogą.

Na samym początku, szlachta głośno wołała, aby utrzymać wybór elekcyjny. Król skrupowany głosami możnych, przystał na to z początku. To jednak wiedział, że nie taka jest wola Najwyższego i, że jak najszybciej trzeba wolę gnuśnej szlachty stłumić. Miał on w ten czas swojego umiłowanego doradcę, kardynała Percipę, wielkiego miłośnika zachodnich nowinek, który spisał pierwszą konstytucję i nadał przesławnej monarchii blasku pod nazwą Federacji Korony Polskiej i Wielkiego Księstwa Litewskiego.

Potem jednak, zapisy zmieniono i w "Artykułach Henrykowskich" jasno stało, że Rzeczypospolitej Obojga Narodów jedyne nazwanie. Szybko do młodego króla przybywali posłowie z zagranicznych krajów, ciekawi, cóż to za dziwne obyczaje narodu szlacheckiego w tej krainie się mają. Przybyli posłowie wiedeńskiego cesarza, Franciszka Józefa II, a król jegomość przyjął ich łaskawie. Długo siedzieli i rozmawiali o politycznych sprawach, a wynikiem tychże rozmów, stał się traktat o przyjaźni między królem, a wiedeńskim cesarzem. W traktatach znalazł się też zapis o ziemi Galicji i Lodomerii, którą my nazywamy województwem ruskim, a która za sprawą króla Kazimierza weszła w Korony posiadanie. Aneksy stwierdzały, że rościć sobie praw do tej ziemi, obie

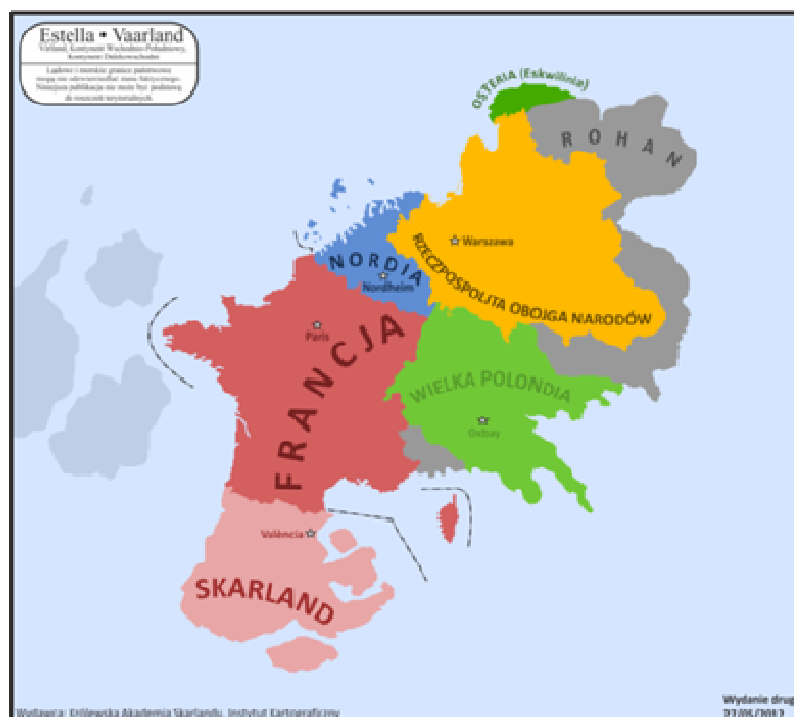
strony nie będą i w wzajemnej przyjaźni, po wieki wieków pozostaną.

Króla Augusta wielkim było dokonaniem, że w poczet sławnych krajów przyjęto Rzeczypospolitą. Dnia 21 lipca 2009 roku złożył on wnioski w lidze, którą na zachodzie nazywają Organizacją Polskich Mikronacji. Wiele z tych wniosków dowiedzieć się możemy. A mianowicie, że kanclerzem wielkim był książę Percip, marszałkiem sejmu książę Adam Brzezina Winiarski, późniejszy król Adam I. Wnioski mówią o konstytucji z 08 maja 2009 roku, a która nazywana była "Artykułami Henrykowskimi". Liczbą aktywnych obywateli poszczycić się mogliśmy, a było ich 10 oraz 3 mieszkańców. Rzeczypospolita zabiegała również bardzo o utworzenie Konfederacji Państw Zjednoczonych, a zależało na tym przede wszystkim królowi Augustowi, który chciał swe wpływy na arenie państw wzmocnić i ugruntować. Niestety idea Konfederacji szybko upadła i stanowiła największą porażkę polityki tego króla. Ostatnim wielkim czynem króla było uznanie Rzeczypospolitej przez te wszystkie mocarstwa liczące się i podziwiane, a tym samym dodanie Rzeczypospolitej na mapy oficjalne mikroświata. Panowanie króla Augusta zakończyło się 31 sierpnia 2009 roku, a zaświadczyło, że wszyscy ci, którzy tak głośno mówili o upadku Rzeczypospolitej, sromotnie się mylili.

## Księga Druga, czyli panowanie króla Michała II Augusta i ponowne wstąpienie na tron króla Augusta.

Do abdykacji króla Augusta, pierwszego zasadzcy i budowniczego, tron przekazany został w ręce jego syna pierwородnego, wielkiego księcia litewskiego Michała Augusta. Jego matką była królowa Victoria di Gautier, która pochodziła z dalekiego Tyrolu, a król August poznał ją na wycieczce do Austro – Węgier. Zakochał się w niej od pierwszego wejrzenia. Po powrocie do kraju wzięli ślub, a gdy tylko został wybrany na króla przez szlachtę został nadany jej indygenat i herb Przyjaciel. Michał II August był człowiekiem cichym i pobożnym, wystawionym żołnierz, a także Mecenase Wielkim na dworze swego ojca. Z jego woli, a także za zgodą stanów litewskich, został wielkim księciem litewskim. Królem jednak okazał się marnym. Bóg wielce zadrwił sobie ze szlacheckiego narodu, a to chyba jakaś klątwa ciążyć musi na imieniu

Michała, bo wspomnieć trzeba i panowanie króla Michała I z Wiśniowieckich, który o wiele więcej ciastka i słodkości umiłował niż polityki zawile meandry. Król Michał August nie miał jednak takich słabości, a wręcz przeciwnie, wielkim odznaczał się męstwem, a na Litwie dobrze gospodarzył w imieniu swego ojca. Dnia 31 sierpnia 2009 roku przywdział na skronie koronę, a od tego czasu, zamknął się w pałacowych komnatach i wychodzić nie chciał. Długo się modlił i Boga o wsparcie błagał. Czuwał nad nim księżę Percip, zaufany pana ojca, który przejął na ten trudny czas obowiązki królewskie. Bóg okazał się zamknięty na prośby młodego króla, milczał i milczał. Młody król postanowił odejść w ciszy i spokoju podpisując akt swej abdykacji 17 września 2009 roku. W Rzeczypospolitej zapanował zamęt, szlachta się burzyła i już elekcję zwoływać chciała, starym zwyczajem. Król August jednak szybko podjął decyzje i dnia 19 września 2009 roku ponownie przejął koronę Chrobrego. Było to jednak wyjście tylko tymczasowe, a król August podjął decyzję o usynowieniu księcia Percipa, któremu przekazał tron 24 października. I tak niestety kończy się krótki okres królowania króla Michała.



Mapa Rzeczypospolitej i jej sąsiadów, ustalona pomiędzy władzami Skarlandu, Francji, Nordii i Rzeczypospolitej.

## Księga Trzecia, czyli panowanie króla Jana IV Reformatora.

Jan został, jako Jan Zamorski (wcześniej kard. Percip Rambazi), usynowiony przez Augusta IV po nagłej i niespodziewanej abdykacji króla Michała II Augusta. Objął tron 24 października 2009 roku.

Jan IV pragnął wprowadzić reformy na własną modłę. Był zwolennikiem liberalnego podejścia do wielu spraw politycznych i społecznych. Chciał wprowadzić klimat kultury szlacheckiej panujący w Rzeczypospolite, która miała upodobnić się do innych wielkich mikronacji. Jan IV doskonale wiedział, że potęga państwa nie opiera się tylko na dyplomacji i prawodawstwie, ale przede wszystkim na obywatelach, i aby ich pozyskać, mikronacja musi mieć swój własny i



*Drzewo genealogiczne rodu Bierzyńskich Medyceuszy.*

niepowtarzalny klimat i charakter. Według Jana IV ten klimat miała stanowić kultura XVI i XVII wieku. Niestety król spotkał się z oporem jednej z grupy obywateli, rodzących się „militarystów”.

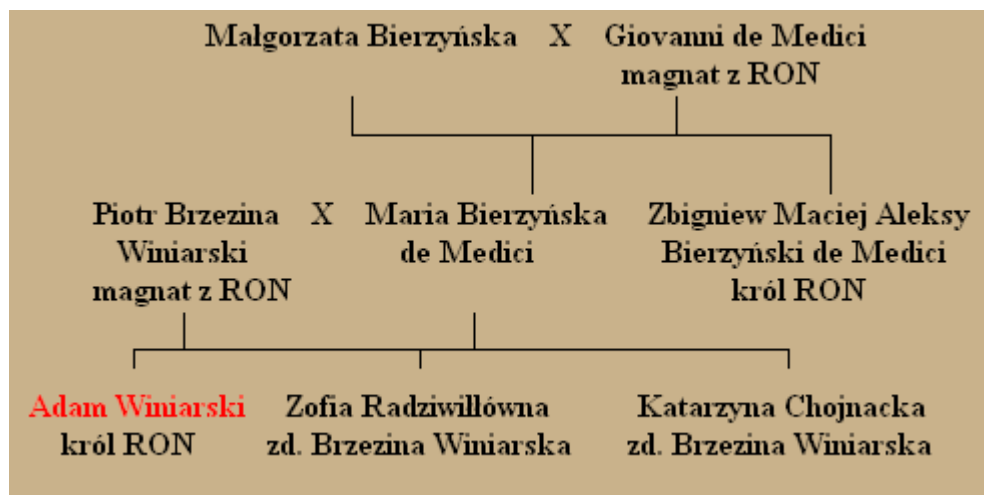
Należeli do tej grupy wysoko postawieni wojskowi, którzy chcieli, aby Rzeczypospolita swój klimat utrzymywała na nowoczesnym wojsku.

Już od samego początku egzystencji Rzeczypospolitej wojsko stało się najaktywniej rozwijaną dziedziną życia (początkowo Rzeczypospolita mogła pozwolić sobie na obsadzanie odrębnych urzędów na Litwie i w Koronie, w tym urzędów hetmańskich).

Militaryście pragnęli utworzenia hybrydy, gdzie kultura szlachecka miała spotkać się z czołgami i samolotami. Niestety pomysł ten w latach późniejszych został wprowadzony. Jan IV zrezygnowany postawą swoich poddanych, widząc, że przegrał batalię o reformy, abdykował.

Na swojego następcę namaścił księcia Adama Brzezinę Winiarskiego.

Na Janie IV kończy się również dynastia Bierzyńskich.



*Drzewo pokazujące spokrewnienie rodu Bierzyńskich z Winiarskimi i Radziwiłłami.*

## Księga Czwarta, czyli panowanie króla Adama I.

**K**ról Adam ze sławnego i zasłużonego rodu Winiarskich herbu Trąby się wywodził. Nie był on królewskim synem Jana IV, choć w pewnym stopniu z nim spokrewniony. Po abdykacji króla Jana, w Rzeczypospolitej ponownie zapanował zamęt, lecz król przed swoją abdykacją, na następcę wyznaczył Hetmana Wielkiego Litewskiego, właśnie tego Adama Brzezinę Winiarskiego h. Trąby. A był to człek postawny, wielki, doskonały wojskowy i gospodarz. Z całą pewnością, doświadczenie jakie zdobył w armii i na dalekiej Litwie, przydały mu się podczas królowania. Był to jednak ciężki okres dla naszej ojczyzny. Nastął czas wewnętrznych walk pomiędzy dwoma ugrupowaniami. Z jednej strony zasiadali militaryści, z drugiej konserwatyści.

Militaryści stawiali przede wszystkim na rozwój armii i to w niej upatrywali wszelkie nadzieje kraju, w stworzeniu państwa wojskowego. Kozakom by się podobało!

Konserwatyści natomiast byli przeciwni jakiegokolwiek przenoszeniu fabularnemu Rzeczypospolitej w czasy najnowsze, co również postulowali militaryści, a konserwatyści popierali rozwój klimatu XVII - wiecznej Rzeczypospolitej.

Do największych przedstawicieli konserwatystów należeli król senior August oraz hrabia Marcos de Zepp. Przedstawicielem militarystów był Janusz Radziwiłł. Król, nie mogąc dojść do porozumienia ze szlachtą i dwoma walczącymi obozami postanowił abdykować dnia 20 marca 2010 roku. W tym czasie opuścił również Rzeczypospolitą, a w kraju zapanował chaos. Tron przeszedł w ręce następcy Janusza Radziwiłła.



*Widok na Zamek Królewski za panowania króla Adama I.*

W tym miejscu należy oddać nieco miejsca w kronice postaci Janusza Radziwiłła, późniejszego Jerzego I. Za panowania króla Adama I był jego prawą ręką, doradcą i przyjacielem. Dość szybko został przez niego usynowiony, jednak nie przyjął rodzowego nazwiska Winiarskich.

W imieniu króla sprawował władzę na Litwie, jako namiestnik. Zajmował się dyplomacją Rzeczypospolitej, sprawował liczne funkcje i godności, w tym: podkanclerzego, odpowiedzialnego za sprawy zagraniczne i kanclerza wielkiego, odpowiedzialnego za kierowanie rządem i całokształt polityki. Od króla Adama otrzymał buzdygan generalski.

Po śmierci króla Adama został przysposobiony przez cesarza Franciszka Józefa II i zapoczątkował dynastię Habsburgów Lotaryńskich Radziwiłłów.



*Król Adam w zbroi*

## Księga Piąta, czyli panowanie królów Jerzego I Wielkiego i Jerzego II.

**Janusz** Radziwiłł tron zawdzięczał tylko swojej ciężkiej pracy, dyplomatycznemu talentowi i umiejętnościom politycznym. Był to jednak również człowiek pyszny i górnolotnie myślącym o sobie. Nie mniej pozostawił po sobie wiele zagranicznych przyjaźni, traktatów i umów, a jego panowanie jest mile wspomiane na Vaarlandzie i wśród braci szlacheckiej pamiętającej tego monarchę. Jerzy Wielki na tron wstąpił 24 marca 2010 roku, a abdykował 09 sierpnia 2010 roku, odchodząc z wirtualnego świata. I to właśnie moment abdykacji lud Warszawy zapamiętał najlepiej. W tamtym czasie widoczne stały się napięcia pomiędzy królem Jerzym I, a królem seniorem Augustem, który czuł się całkowicie ignorowany przez monarchę, wierzącego w swój umysł, doświadczenie i umiejętności, a gardzącego radami innych. Król nie był w ogóle skory do ugody i kompromisu politycznego. Król senior, jaki i wszyscy bracia szlachecka, uważał, że królem zostanie syn Jerzego I - biskup Piotr von Habsburg - Lothringen Radziwiłł. W chwili złożenia aktu abdykacji, mieszkańcy Warszawy obwieszczali światu wykrzykując: "*Le roi est mort, vive le roi! Vivat Rex Piotr Primus, rex Poloniae et Litvae!*". Jak wielkie było zaskoczenie ludu i samego króla seniora, gdy hetman Iwo Gorewicz odczytał przedterminowo testament królewskim stwierdzający pominięcie w kolejności dziedziczenia biskupa Piotra i usynowienie tegoż mości pana hetmana oraz namaszczenie na następcę!



*Król Jerzy Wielki podczas koronacji.*

Król senior dążył do obalenia zapisów testamentu, jednak szlachta zdecydowanie go poparła (militaryści), a Iwo Gorewicz wstąpił na tron jako Jerzy II dnia 12 sierpnia 2010 roku. Ważnym elementem polityki Jerzego I była "reforma wieku", z chwilą jej wprowadzenia Rzeczypospolita stała się hybrydą, gdzie szlachta w kontuszach jeździła czołgami i latała samolotami. To była jedyna najgorsza decyzja króla w jego karierze, ponieważ na dłuższą metę przyniosła krajowi regres i brak zainteresowania z zewnątrz. Z chwilą przejęcia tronu przez Iwo Gorewicza, król August oraz hrabia de Zepp w geście protestu opuścili kraj udając się na dobrowolną emigrację. Dopiero syn Jerzego II, król Michał III przywrócił Rzeczypospolitej jej XVII – wieczny klimat.



*Biskup Piotr, najstarszy syn króla Jerzego Wielkiego, później wydziedziczony z rodu. Portret wykonany w chwili objęcia metropolii sarmackiej przez anonimowego malarza.*

## Księga Szósta, czyli panowanie króla Michała III Sprawiedliwego.

**P**anowanie króla Michała III uznawane jest za dobre i szczęśliwe. Monarcha był człowiekiem sprawiedliwym, a także był zwolennikiem starego ładu tj. XVII - wiecznej Rzeczypospolitej. Król Michał odznaczał się cechami dobrego administratora i gospodarza. Niestety powoli następowała izolacja Rzeczypospolitej, która przestała odgrywać ważną rolę na arenie międzynarodowej. Kraj utracił wielu aktywnych obywateli, polityków i "starą gwardię", jak Iwo Gorewicza (wielokrotnie pełnił funkcję kanclerza), Jana Zamorskiego, Marcosa de Zeppa (wielokrotnego podkanclerzego).

Za panowania króla Michała III doszło do odłączenia polskiego Kościoła Rotryjskiego i utworzenia Katolickiego Kościoła Powszechnego, którego prymasem i kardynałem, a także gnieźnieńskim księciem został wuj monarchy - Ferdynand von Habsburg - Lothringen Radziwiłł.

Ciekawe są okoliczności tej schizmy polskiej. Otóż arcyksiążę Ferdynand postanowił oderwać Kościół Polski od macierzy nie z powodu spraw religijnych i w trosce o zbawienie ludu, ale z zemsty. Choć przemawia wiele za usprawiedliwieniem tegoż czynu. Arcyksiążę Ferdynand był swego czasu arcybiskupem Gniezna i prymasem Korony i Litwy z ramienia Kościoła Rotryjskiego. Ubiegał się o kardynalski kapelusz, jednak patriarcha Pius II postanowił obdarować tą godnością swego syna - infułata Cosimo de Medici. Arcyksiążę nie mogąc liczyć na łaskę patriarchy postanowił namówić dobrego króla Michała III do oderwania Kościoła Polskiego i sam sobie nadał godność kardynalską.

Oczywiście należy oddać też usprawiedliwienie dla postępowania eminencji. Czy i my nie bylibyśmy wściekli na los, za niesprawiedliwość? Również czyn patriarchy Piusa, który nie dostrzegł pracy arcyksięcia Ferdynanda na rzecz Kościoła, był sam w sobie zły, tak jak schizma uczyniona z pychy. I tak rozpoczął się okres rozłamu na łonie Kościoła, a także po abdykacji Michała III, panowanie króla - kardynała Franciszka Ferdynanda I.



*Portret króla Michała, jako wielkiego księcia litewskiego.*



*Portret prymasa Franciszka Ferdynanda von Habsburga Lotaryńskiego Radziwiłła, jako zwierzchnika Katolickiego Kościoła Powszechnego – Sykstusa I.*



*Akt schizmy polskiej.*



## Księga Siódma, czyli panowanie króla Franciszka Ferdynanda I.

*G*dybym, jako autor, miał zachować bezstronność, czy powinienem powołać się na opinie innych? Być może. W takim razie środowiska polityków międzynarodowych źle oceniają dyplomację króla Franciszka Ferdynanda. Diuk Michael von Lichtenstein, wielokrotny minister spraw zagranicznych Księstwa Sarmacji, określił król Franciszka mianem "natręta", a Konfederaci Kijowscy mawiali: "król ten mierzy potęgę swojego kraju w ilości tytułów i godności". Warto tutaj nadmienić, że król Franciszek Ferdynand działał w Imperium Esperanto, gdzie zaszczyty i godności rozdawano na prośbę. Tam nabył tytuł hrabiego. Nie mniej wielkim grzechem byłoby, gdybym króla Franciszka tylko w samym negatywnym świetle nakreślił. Pochwalić należy jego poczucie porządku, dobrą organizację, co uwidoczniło się na królewskim dworze, grzeczność, elegancję i powszechnie znaną ogładę. Zganić jednak trzeba brak realnego poczucia sytuacji politycznej kraju i serwilizm wobec Austro - Węgier. W mikroświecie znana była miłość króla do kolekcjonowania tytułów. Król więc koronować postanowił się na cesarza Polski i króla Litwy, wzorem monarchów austro - węgierskich. W OPM tą ciekawą zmianę nakrycia głowy przyjęto jedynie z uśmiechem. Krótki okres Cesarstwa Polskiego zakończył się Konfederacją Kijowską, do której należeli Andrzej i Aleksander Trzaska-Chojnacy, król senior August (powrót z Teutonii) oraz

Marcos de Zepp (powrót z Hasselandu).

Po ogłoszeniu aktu konfederacji król przystał na rozmowy, które, delikatnie to określając, były długie i burzliwe. Król, zastraszony i sterroryzowany przez konfederatów, zgodził się na pomoc w reformie kraju. Konstytucja konfederacka przywróciła Królestwo Polskie i Wielkie Księstwo Litewskie, zlikwidowała absolutyzm ferdynandowski oraz zagwarantowała wolności obywatelskie. Konfederaci znaleźli jednak opór wśród wiernych królowi - obóz hetmana Horocha. Konfederacja udała się na emigrację do Rotrii.

Kiedy sytuacja była już przegrana, a Konfederacja upadła, Marcos de Zepp postanowił powrócić do kraju. Już od samego początku był przeciwnikiem jakichkolwiek "rozwiązań siłowych". Uzyskał przebaczenie króla i powoli zaczął wprowadzania reformy. W tym czasie w Rzeczypospolitej pojawiła się również Emilia Potocka, później adoptowana przez króla, jako Emilia Radziwiłłówna (dnia 25 lipca 2012 roku odbyła się jej koronacja diademem arcyksiążęcym). Nie jest to postać ważna w tej historii, choć warto nadmienić, że stała się żoną Marcosa de Zeppa. W sierpniu 2012 roku aktywność w kraju sięgnęła dna. Obywateli można było policzyć na palcach: król, arcyksiążę Jan, arcyksiężna Emilia, Marco Sforza, bp Otto Kent, książę hetman Henryk Horoch, marszałek Sejmu Andrzej Trzaska - Chojnacki. Aktywność obywateli

ograniczyła się jedynie do dyskusji w Sejmie nad projektami ustaw. Mimo to, wielkim dziełem króla Franciszka było pojednanie Kościoła Powszechnego z Kościołem Rotryjskim i zakończenie schizmy polskiej. Skuszony kardynalską purpurą abdykował dnia 08 września 2012 roku, a jego syn Jan, jako Karol Józef I zasiadł na tronie w Warszawie.

Od tego momentu zaczyna się najnowsza historia Rzeczypospolitej. Już na samym początku królowania do Rzeczypospolitej przybywać zaczęli nowi obywatele i powracać „stara gwardia”.



*Król senior Franciszek Ferdynand w stroju kardynalskim.*



*Jan Kazimierz, król, który również był kardynałem.*

